

Sygn. akt I ACa 142/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 października 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSA Artur Kowalewski /spr./
Sędziowie:	SSA Ryszard Iwankiewicz SSA Edyta Buczkowska - Żuk
Protokolant:	sekr. sądowy Magdalena Goltsche

po rozpoznaniu w dniu 15 października 2014 r. na rozprawie w Szczecinie

sprawy z powództwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialności w S.

przeciwko Skarbowi Państwa - (...)

o zapłatę

na skutek apelacji powódki od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 29 listopada 2013 r., sygn. akt I C 79/11

I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

1. zasądza od pozwanego Skarbu Państwa – (...) na rzecz powódki (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialności w S. kwotę 100.343 (sto tysięcy trzysta czterdzieści trzy) zł. z ustawowymi odsetkami od dnia 10 stycznia 2011 r.,

2. oddala powództwo w pozostałej części,

3. zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 22.815,38 (dwadzieścia dwa tysiące osiemset piętnaście złotych trzydzieści osiem groszy) zł. tytułem kosztów procesu,

II. oddala apelację w pozostałym zakresie,

III. zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 8.092 (osiem tysięcy dziewięćdziesiąt dwa) zł. tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

SSA R. Iwankiewicz SSA A. Kowalewski SSA E. Buczkowska-Żuk

Sygn. akt I ACa 142/14

UZASADNIENIE

Powódka (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w S. wniosła pozew przeciwko pozwanemu Skarbowi Państwa – (...), domagając się zasądzenia na swoją rzecz kwoty 107.830 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 10 stycznia 2011 roku oraz kosztami postępowania, w tym kosztami zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Dochodzone roszczenie stanowiło nieuiszczone wynagrodzenie za wykonanie prac przekraczających zakres obowiązków powódki, wynikających z zawartej z pozwanym w dniu 3 września 2010 roku, po uprzednim przeprowadzeniu postępowania w sprawie o udzielenie zamówienia publicznego, umowy nr (...) o wykonanie remontu eksploatacyjnego i dokowego holownika H-5.

Pozwany Skarb Państwa – (...) wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego kosztów postępowania w tym kosztów zastępstwa procesowego w wysokości 3.600 złotych. Podstawę stanowiska procesowego pozwanego stanowiło twierdzenie, że prace te wchodziły w zakres przedmiotu określonego w ww. umowie, a zatem realizowane były w ramach określonego i wypłaconego powódce wynagrodzenia ryczałtowego.

Wyrokiem z dnia 29 listopada 2013 r. Sąd Okręgowy w Szczecinie oddalił powództwo oraz zasądził od powódki na rzecz pozwanego kwotę 3600 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Podstawę rozstrzygnięcia stanowiły przyjęte przez Sąd Okręgowy następujące ustalenia faktyczne i ocena prawna:

Pozwany Skarb Państwa – (...) w G. przeprowadził postępowanie o zamówienie w trybie przetargu nieograniczonego na wykonanie remontu eksploatacyjnego i dokowego holownika H-5.

Podstawą przeprowadzenia powyższego postępowania stanowiła specyfikacja istotnych warunków zamówienia przygotowana przez (...) w G..

W toku postępowania o zamówienie w trybie przetargu nieograniczonego na wykonanie remontu eksploatacyjnego i dokowego holownika H-5 została złożona oferta przez powódkę (...) Spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością w S. opiewająca na kwotę 1.296.415 złotych. W ramach tej oferty został przedstawiony wykaz prac remontowych z podaniem wartości poszczególnych prac według załącznika do specyfikacji istotnych warunków zamówienia pod nazwą "wykaz prac remontowych".

W wyniku powyższego postępowania pomiędzy (...) - jako zamawiającym i powódką (...) Spółką z ograniczoną odpowiedzialnością w S. jako wykonawcą została zawarta w formie pisemnej umowa nr (...) z dnia 3 września 2010 roku, której przedmiotem było wykonanie remontu eksploatacyjnego i dokowego holownika H-5.

Umowa przewidywała w § 1, że szczegółowy zakres prac nią objętych, warunki odbioru i gwarancji zawiera załącznik numer 1, stanowiący integralną część umowy. W § 2 ustalono termin realizacji umowy do dnia 15 listopada 2010 roku. W § 3 strony postanowiły ustalić za wykonanie przedmiotu umowy wynagrodzenie w kwocie 1.296.415,00 zł brutto, ustalone na podstawie złożonej przez powódkę oferty za wykonanie przedmiotu umowy. Wskazano także, że ustalone wynagrodzenie obejmowało należne podatki rozliczane zgodnie z obowiązującymi w tym zakresie przepisami. Strony ustaliły w § 4, iż w przypadku powierzenia wykonania części robót osobom, trzecim wykonawca ponosi odpowiedzialność za ich należyte wykonanie zgodnie z dokumentacją, normami i obowiązującymi przepisami. Nadto wykonawca zobowiązał się do sporządzenia i przedstawienia powykonawczej kalkulacji kosztów wraz z wykazem zużytego sprzętu i materiałów technicznych zgodnie z załącznikiem nr 2 do niniejszej umowy. W § 5 ustalono, iż rozliczenie końcowe po zakończeniu i odbiorze robót nastąpi fakturą końcową, którą wykonawca przedłoży nie później niż 7 dni po odbiorze końcowym, na podstawie protokołu odbioru. Zamawiający zobowiązał się do zapłaty faktury końcowej w terminie 21 dni od dnia jej dostarczenia. W § 7 ust. 1 i 2 strony ustaliły, iż zamawiający dopuszcza możliwość zmiany umowy, gdy konieczność wprowadzenia takich zmian wynikać będzie z okoliczności, których nie można było przewidzieć w chwili zawarcia umowy lub zmiany te są korzystne dla zamawiającego w szczególności: zmiany wynikające z aktualnych na czas wykonywania zamówienia przepisów prawa lub zapobieżenia powstania nieodwracalnych w skutkach strat dla zamawiającego. Nadto zamawiający zastrzegł sobie prawo - na wniosek wykonawcy - do przedłużenia terminu realizacji umowy w przypadku, gdy:

- a) na jednostce rozpoczną się lub będą trwały prace związane z realizacją innych umów;
- b) wystąpi konieczność udzielenia zamówień uzupełniających lub dodatkowych;
- c) wystąpi konieczność wyjścia jednostki pływającej w morze.

W § 7 ust. 3 strony ustaliły, iż zawierają umowę w formie pisemnej pod rygorem nieważności, a wszelkie zmiany umowy mogą być dokonywane jedynie za zgodą obu stron, w formie pisemnego aneksu. Zmiany inne, niż forma pisemna, są nieważne.

Załącznikami do umowy z dnia 3 września 2010 roku były: warunki techniczno taktyczne stanowiące opis przedmiotu zamówienia (zgodnie z załącznikiem numer 6 do specyfikacji istotnych warunków zamówienia) oraz kalkulacja kosztów i wykaz zużytych materiałów. W załączniku numer 1 do umowy podano warunki techniczno - taktyczne, w których zawarto postanowienia dotyczące przedmiotu zamówienia, terminów wykonania prac, przekazania okrętu do remontu, odbioru prac po remoncie, warunków technicznych, gwarancji. W punkcie 1 "wymagań taktyczno - technicznych" wskazano, że zakres prac remontowych do wykonania zawarto w załączniku nr 1 do WTT - „Wykazie Prac Remontowych”. W punkcie 4 "wymagań taktyczno - technicznych" wskazano, że holownik H-5 po remoncie odebrany zostanie pod względem stanu technicznego i kompletności realizacji przedmiotu umowy przez przedstawiciela Rejonowego Przedstawicielstwa Wojskowego i komisję powołaną rozkazem Komendanta (...). Odbiór techniczny przedmiotu umowy po remoncie miał zostać zakończony sporządzeniem i podpisaniem protokołu odbioru technicznego oraz protokołu zdawczo-odbiorczego. W punkcie 5 "wymagań taktyczno - technicznych" określono warunki techniczne wykonywania prac remontowych. W punkcie 5 ustępie 1 "wymagań taktyczno - technicznych" określono, że wykonawca zobowiązał się wykonać przedmiot umowy zgodnie z wykazem prac stanowiącym załącznik numer 1 do WTT.

W punkcie 5 ustępie 2 "wymagań taktyczno - technicznych" wskazano, że przyjęcia okrętu w dok dokonuje się na podstawie protokołu oględzin w doku, stanowiącego załącznik numer 5 do WTT i na podstawie tego protokołu wykonawca miał sporządzić wykaz prac dodatkowych, który ze szczegółową kalkulacją kosztów prześle do zamawiającego w terminie do siedmiu dni roboczych od daty sporządzenia protokołu. Powyższe prace dodatkowe miały stanowić przedmiot odrębnego postępowania po określeniu ich zasadności przez zamawiającego.

W punkcie 5 ustępie 3 "wymagań taktyczno - technicznych" wskazano, że od daty przyjęcia okrętu do remontu do 1/3 ustalonego okresu remontowego, dopuszcza się wykonanie weryfikacji technicznej wyłącznie urządzeń i systemów okrętowych podlegających remontowi. Podano że w protokołach weryfikacyjnych mogą zostać jedynie umieszczone prace /części/, które wykraczają zakresem poza obszar prac określonych w wykazie prac. Ustalono, że na tej podstawie wykonawca sporządzi szczegółową kalkulację kosztów i prześle ją do zamawiającego. W procesie weryfikacji miał brać udział przedstawiciel zamawiającego – Rejonowe Przedstawicielstwo Wojskowe oraz oficer nadzorujący. Wskazano także, że prace dodatkowe będą przedmiotem odrębnego postępowania, po określeniu ich zasadności przez zamawiającego.

W punkcie 5 podpunkcie 4 "wymagań taktyczno - technicznych" ustalono, że po upływie okresu wskazanego w punkcie 5 ustępie 3 wszystkie dodatkowe prace pokrywa wykonawca remontu.

W punkcie 5 podpunkcie 9 "wymagań taktyczno - technicznych" podano, że remont mechanizmów i systemów okrętowych musi być zrealizowany z typowymi technologiami remontowymi obowiązującymi u wykonawcy, chyba że zamawiający w wykazie prac wskaże inną technologię lub zastrzeże sobie prawo do zatwierdzenia technologii remontu poszczególnych mechanizmów, urządzeń i systemów.

W punkcie 5 podpunkcie 14 "wymagań taktyczno - technicznych" ustalono, że wykonawca sporządzi wykaz urządzeń, mechanizmów i oprzyrządowania, o których mowa w punkcie 5 podpunktach 9 i 11, będących dostawą wykonawcy; zaś w podpunkcie 15 wskazano, że w razie zakupu mechanizmów i urządzeń w celu realizacji remontu wykonawca

udostępni Rejonowemu Przedstawicielstwu Wojskowemu do wglądu oferty firm, ich analizę i protokół z wyboru ich dostawcy oraz projekty umów do uzgodnienia.

W punkcie 5 podpunkcie 17 "wymagań taktyczno - technicznych" ustalono, że niesprawności i usterki sprzętu technicznego stwierdzone podczas remontu, mogące spowodować trwałe uszkodzenia lub awarie systemów i urządzeń w trakcie eksploatacji powinny być zgłaszane przez wykonawcę pisemnie w trybie natychmiastowym do zamawiającego z powiadomieniem szefa logistyki w celu podjęcia odpowiednich decyzji.

W wykazie prac remontowych stanowiących załącznik numer 1 do "wymagań taktyczno - technicznych" wymieniono szczegółowo prace stanowiące przedmiot zamówienia z podziałem na remont dokowy i remont eksploatacyjny oraz podano materiały podstawowe potrzebne do wykonania tych prac.

W wykazie prac remontowych stanowiących załącznik numer 1 do "wymagań taktyczno - technicznych" w ramach remontu eksploatacyjnego wymieniono między innymi remont kapitalny silnika głównego typu 6 AL. 25/30 i wskazując, że silnik przepracował: od ostatniego remontu 7529 godzin, 45 minut i od początku 13458 godzin 25 minut. W tym punkcie podano ogólnie, że należy wykonać remont kapitalny silnika zgodnie z technologią remontu, dokonać przeglądu i czyszczenia turbiny wraz z wymianą łożysk, wymieniając w podpunktach szczegółowe prace objęte tą częścią remontu. W podpunkcie 4 podano, że należy zdemontować podzespoły silnika zgodnie z DTR. W podpunkcie 7 podano, że należy dokonać pomiarów oraz weryfikacji układu pomiarowego oraz wału rozrządu silnika. W podpunkcie 8 podano, że należy wykonać demontaż podzespołów silnika na elementy, zgodnie z DTR. W podpunkcie 9 podano, że należy dokonać pomiarów oraz weryfikacji elementów podzespołów silnika zgodnie z DTR. W podpunkcie 10 podano, że należy wykonać remont podzespołów silnika, wymienić na nowe elementy nie nadające się do regeneracji oraz przeprowadzić regenerację pozostałych elementów zgodnie z DTR. Wskazano, że do tych prac potrzebne są następujące materiały: komplet łożysk, jedna pompa paliwa, jedna pompa wody chłodzącej, jedna pompa wody zaburtowej, jedna pompa oleju smarowego, sześć kompletów układu korbowo - tłokowego, jeden wał rozrządu, siedem kompletów łożyska głównego wału korbowego, sześć kompletów głowic, sześć sztuk tulei cylindrowych, jeden regulator obrotów, sześć pompowtryskiwaczy.

W dniu 5 listopada 2010 roku pomiędzy pozwanym Skarbem Państwa - K. (...) - jako zamawiającym i powódką (...) Spółką z ograniczoną odpowiedzialnością w S. jako wykonawcą został zawarty w formie pisemnej aneks do umowy nr (...) z dnia 3 września 2010 roku, w którym strony przesunęły termin realizacji umowy na dzień 10 grudnia 2010 roku. Kolejnym aneksem z dnia 30 listopada 2010 roku termin realizacji umowy przesunięto na dzień 20 grudnia 2010 roku.

Transport holownika H-5 na remont do S. został przeprowadzony przez załogę holownika. W czasie rejsu z G. do S. nie stwierdzono usterek uniemożliwiających transport okrętu do portu.

W dniu 11 października 2010 roku holownik H-5 został przyjęty do remontu, z czego sporządzono protokół.

Następnie powódka przystąpiła do wykonywania prac remontowych. Podczas remontu powódka korzystała z usług podwykonawców. Postęp prac był weryfikowany na podstawie książki odbioru i potwierdzany przez dowódcę okrętu.

Podczas wykonywania przez powódkę remontu holownika H-5 kilkakrotnie stwierdzono potrzebę wykonania dodatkowych prac remontowych. Procedura zatwierdzania prac dodatkowych polegała na tym, że wykonawca sporządzał najpierw protokół weryfikacyjny obejmujący konieczność wykonania prac dodatkowych. Do potwierdzenia potrzeby wykonania prac dodatkowych oraz składania podpisów na protokołach weryfikacyjnych, uprawnieni byli: oficer nadzorujący, szef logistyki dywizjonu okrętów pomocniczych jednostek wojskowych – M. R., mechanik okrętu oraz dowódca okrętu i przedstawiciel Rejonowego Przedstawicielstwa Wojskowego. Protokół weryfikacyjny był następnie wysyłany do szefa logistyki danej jednostki, z której pochodził okręt i zamawiającego tj. Komendanta (...). Komendant (...) zwracał się o opinię do szefa logistyki i przesyłał do dalszego rozpatrzenia tj. z poparciem lub bez poparcia, do komórki zamówień publicznych, która ewentualnie sporządzała aneks w przedmiocie wykonania dodatkowych prac, które nie wynikały z zamówienia publicznego.

Podczas wykonywania prac remontowych przez powódkę stwierdzono uszkodzenia podzespołów w postaci:

- pękniętych korpusów dwóch głowic silnika;
- zniszczonego siedzenia sworznia korpusu tłoka silnika,
- zdeformowanego sworznia tłoka silnika;
- uszkodzenia segmentu wału rozrządu silnika wraz z krzywkami
- częściowego wyłamaniu zębów wieńca zębatego korpusu sprzęgła, będącego integralną częścią przekładni.

Ponadto stwierdzono brak osiowości przekładni - silnik, co uniemożliwiało prawidłową pracę zespołu napędowego.

Dla prawidłowego przeprowadzenia remontu układu napędowego należało wymienić na nowe podzespoły wymienione wyżej, a także ustawić powtórnie silnik na fundamencie („osiowanie do przekładni”) – dokonać przefundamentowania silnika.

W dniu 2 listopada 2010 roku został sporządzony protokół weryfikacyjny numer 8 dotyczący silnika głównego w zakresie remontu eksploatacyjnego objętego punktem 1. W powyższym protokole wskazano następujące części do wymiany, wykazujące wady dyskwalifikujące do dalszej eksploatacji i nie podlegające możliwości regeneracji:

- H 34001 – korpus tłoka (żeliwny) szt. 1;
- H 34021 – sworzeń tłoka komp. szt. 1;
- H 27150 – kadłub głowicy, komplet z tuleją wtryskiwacza i prowadnicami zaworów (H 27152 i H 27153) szt. 2;
- H 42001 - segment wału krzywkowego zespołu nr 2 zaworu wydechowego szt. 1;
- silnik elektryczny pompy wstępnej smarowania (remont z przezwojeniem, wymianą łożysk i uszczelnień).

W protokole wskazano koszt wykonania prac dodatkowych na kwotę 33.240 złotych. Powyższy protokół został podpisany przez przedstawicieli użytkownika: młodszego chorążego marynarki A. P. i bosmana sztabowego Z. M.; przedstawiciela Rejonowego Przedstawiciela Wojskowego - A. J.; przedstawicieli wykonawcy (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S.: L. S. i R. M..

W dniu 2 listopada 2010 roku został sporządzony protokół weryfikacyjny numer 11 dotyczący silnika głównego w zakresie remontu eksploatacyjnego objętego punktem 4. W powyższym protokole wskazano następujące części i materiały po weryfikacji i pomiarach koniecznych do wymiany: przekładnia (...), korpus tulei prowadzącej – uzębienie wewnętrzne wyłamane – wymiana na nową wg R 2215110-1 W 118855 Mat 40 UM-1, Wskazano koszt wykonania prac dodatkowych na kwotę 47.860 złotych. Powyższy protokół został podpisany przez wszystkie ww. osoby.

Oprócz protokołów weryfikacyjnych numer 8 i 11 zostały sporządzone inne protokoły weryfikacyjne i protokoły prac dodatkowych. Powyższe protokoły zostały przesłane K. (...).

W piśmie z dnia 23 listopada 2010 roku Komendant (...) oświadczył, że w odpowiedzi na przesłane protokoły weryfikacyjne (6-11) oraz prac dodatkowych (14-20) dotyczące przedmiotu umowy, zamawiający ustosunkował się do konieczności oraz sposobu ich wykonania w załączniku. Komendant (...) podał, że prace uznane za dodatkowe oraz uzupełniające zostaną uwzględnione w odrębnych procedurach, o których wykonawca zostanie poinformowany w odrębnej korespondencji. W załączniku do powyższego pisma wskazano, że zamawiający uznał prace dodatkowe objęte protokołami numer 14, 15, 16, 17, 18, 19, 20 i przekazał je do realizacji w zamówieniu dodatkowym oraz uznał protokoły weryfikacyjne numer 6, numer 7, numer 10 i częściowo protokół weryfikacyjny numer 9. W zakresie protokołu weryfikacyjnego numer 8 wskazał, że zakres prac ujęty został w wykazie prac zawartych w umowie - zgodnie

z ppkt 10 pkt. 1 – remont eksploatacyjny, podzespoły ujęte w wyżej wymienionym protokole zgodnie z umową należy wymienić na nowe, natomiast resztę podzespołów regenerować. Odnośnie protokołu weryfikacyjnego nr 11 wskazał, że zakres prac ujęty został w wykazie prac zawartych w umowie, albowiem zgodnie z pkt. 4 – remont eksploatacyjny, podzespoły ujęte w wyżej wymienionym protokole zgodnie z umową należy wymienić na nowe, natomiast resztę podzespołów regenerować.

W piśmie z dnia 23 listopada 2010 roku powódka przedstawiła stanowisko w sprawie protokołów weryfikacyjnych numer 8 i 11, wskazując, że wykonanie prac objętych tymi protokołami wykracza poza zakres prac objętych umową.

W dniu 7 grudnia 2010 roku został sporządzony protokół prac dodatkowych numer 21 dotyczący przekładni SG. W powyższym protokole wskazano, że w czasie montażu przekładni SG i ustawienia linii wałów stwierdzono, że silnik główny jest posadowiony poniżej osi przekładni o 3,35 mm i w związku z powyższym zachodzi konieczność przefundamentowania SG na podkładkach elastycznych EPY. W protokole podano, że prace obejmują:

- wykonanie dokumentacji, zatwierdzenie w 124 RPW,

- koszt podkładki EPY: 19.300 złotych,

- koszt robocizny: 9.600 złotych

W protokole wskazano koszt wykonania prac dodatkowych na kwotę łącznie: 28.900 złotych. Powyższy protokół został podpisany zostały przez przedstawicieli użytkownika: młodszego chorążego marynarki A. P. i bosmana sztabowego Z. M.; przedstawiciela Rejonowego Przedstawiciela Wojskowego - A. J. oraz przedstawiciela wykonawcy L. S..

W piśmie z dnia 8 grudnia 2010 roku w odpowiedzi na pismo powódki z dnia 23 listopada 2010 roku Komendant (...) w G. podtrzymał swoje stanowisko, co do braku możliwości dodatkowej zapłaty za prace uznając, że zostały już uwzględnione w wykazie prac remontowych, a koszt ich wykonania ujęty w kwocie wskazanej w § 3 umowy. Wskazał, że wykonawca zobowiązał się wykonać kapitalny silnika zgodnie z technologią remontu, w zakres którego - zgodnie z ppkt. 10 - wchodziło wykonanie remontu podzespołów silnika, wymiana na nowe elementów nie nadających się do regeneracji oraz przeprowadzenie regeneracji pozostałych elementów; zgodnie z DTR. Komendant (...) w G. podał, że powyższe zapisy nie uzależniały, jak twierdzi wykonawca, konieczności wykonania remontu od ilości przepracowanych przez silnik godzin, a narzucały wymianę lub regenerację poszczególnych elementów/podzespołów silnika w zależności od ich stanu.

W piśmie z dnia 15 grudnia 2010 roku Komendant (...) w G. w odpowiedzi na pismo powódki z dnia 7 grudnia 2010 roku oświadczył, iż wskazany przez wykonawcę zakres prac koniecznych do wykonania, a dotyczących przekładni SG został ujęty w wykazie prac remontowych załącznika nr 1 do WTT. Podał, iż zgodnie z punktem 4 remontu eksploatacyjnego wykonawca powinien zamontować przekładnię, dokonać podłączenia z silnikiem oraz linią wałów i dokonać centracji całego zespołu, a następnie przekazać kartę pomiarów, weryfikacji oraz centracji inspektorowi RPW. W związku z powyższym zamawiający nie wyraził zgody na zapłatę za prace, które zostały już uwzględnione w wykazie prac remontowych, a co się z tym wiąże, koszt ich wykonania ujęty jest w kwocie wskazanej w § 3 niniejszej umowy.

Powódka faktycznie wykonała wszystkie prace objęte protokołem weryfikacyjnym numer 8 z dnia 2 listopada 2010 roku, protokołem weryfikacyjnym numer 11 z dnia 2 listopada 2010 roku i protokołem prac dodatkowych numer nr 21 z dnia 7 grudnia 2010 roku. Celem wykonania tych prac powódka nabyła w dniu 16 listopada 2010 roku następujące części: dwie sztuki głowicy (...) za cenę 14.640 złotych; wieniec rys. (...), za cenę 36.600 złotych i wał rozrządu za cenę 4.514 złotych. Po uwzględnieniu rabatu w wysokości 8.060,54 złotych, powódka zapłaciła za te części kwotę 47.693,46 złotych. Powódka nabyła także w dniu 2 grudnia 2010 roku korpus tłoka (...) za cenę 7.799,46 złotych i sworzeń tłoka (...), za cenę 650 złotych, łącznie uiszczając za te części kwotę 8.592,46 złotych.

Koszt wykonania prac dodatkowych objętych protokołami weryfikacyjnymi numer 8, 11, 22, według stawek rynkowych wyniósł 100.343.00 złotych, na którą składały się:

- koszt nabycia dwóch sztuk korpusów głowic wraz z gniazdami, przewodnicami zaworów i tuleją wtryskiwacza w kwocie 14.500 złotych;
- wynagrodzenie za przemontowanie osprzętu z istniejących głowic na nowo dostarczone w kwocie 1.600 złotych stanowiące iloraz 32 roboczogodzin x 50 złotych za jedną godzinę;
- koszt nabycia korpusu tłoka w kwocie 7.500 złotych;
- koszt nabycia sworznia tłokowego w kwocie 720 złotych;
- wynagrodzenie rynkowe za montaż sworznia w tłoku w kwocie 200 złotych, stanowiące iloraz 4 roboczogodzin x 50 złotych za jedną godzinę;
- koszt nabycia segmentu wału rozrządu w wysokości 4.500 złotych;
- wynagrodzenie rynkowe za montaż segmentu wału na silniku w kwocie 1600 złotych, stanowiące iloraz 32 roboczogodzin x 50 złotych za jedną godzinę;
- koszt nabycia wieńca zębatego korpusu sprzęgła w kwocie 33.600 złotych;
- wynagrodzenie za montaż wieńca w przekładni w kwocie 2000 złotych, stanowiące iloraz 40 roboczogodzin x 50 złotych za jedną godzinę;
- wynagrodzenie rynkowe za osiowanie silnika głównego i przekładni w kwocie 7500 złotych, stanowiące iloraz 150 roboczogodzin x 50 złotych za jedną godzinę;
- wynagrodzenie rynkowe za posadowienie silnika głównego na podkładkach z EPY w kwocie 17500 złotych;
- koszty zakupu podzespołów w wysokości 9.123 złotych.

W dniu 17 grudnia 2010 roku dokonano odbioru prac z remontu eksploatacyjnego i dokowego holownika numer H- 5. Odbioru dokonała komisja Marynarki Wojennej RP przy współudziale Rejonowego Przedstawicielstwa Wojskowego oraz w obecności przedstawicieli wykonawcy. Odbioru dokonano podczas prób na uwięzi i prób morskich zgodnie z harmonogramem prób. W sporządzonym protokole zdawczo - odbiorczym z dnia 17 grudnia 2010 roku podano, że wszystkie prace wykonane zostały zgodnie z umową.

Powódka w dniu 23 grudnia 2010 roku wystawiła na rzecz nabywcy K. (...) fakturę VAT nr (...) opiewającą na kwotę 28.900 złotych tytułem "usługa remontowa na holowniku H-5 - przefundamentowanie SG na podkładkach elastycznych EPY zgodnie z protokołem prac dodatkowych Nr.(...) z dn. 07.12.2010 roku" oraz fakturę VAT nr (...) opiewającą na kwotę 78.930 złotych tytułem: "usługa remontowa – naprawa na holowniku H - 5 – wymieniono części zamienne zgodnie z protokołem weryfikacyjnym Nr.8 z dn. 02.11.2010 i Nr. 11 z dn. 02.11.2010 r.". Pismem z dnia 3 stycznia 2011 roku powódka bezskutecznie wezwała K. (...) do zapłaty kwoty 107830 złotych tytułem wynagrodzenie za wykonanie prac objętych protokołami weryfikacyjnymi numer 8 i 11 i protokołem prac dodatkowych numer 21.

Przyczyna pęknięć głowic silnika okrętowego może tkwić zarówno po stronie eksploatatora silników, jak i po stronie osób wykonujących remont.

Po pierwsze, do uszkodzeń może dojść np. w przypadku obciążenia silnika podczas eksploatacji bez odpowiedniego podgrzania. W okrętowych systemach chłodzenia układ chłodzenia przed uruchomieniem silnika służy bowiem do wstępnego wyrównania temperatur (podgrzania) elementów otaczających komorę spalania. Jeśli uruchomiono i

zbyt szybko (bez wyrównania temperatur) obciążono silnik, mogło dojść do pęknięcia głowic na skutek naprężeń termicznych.

Po drugie, inna możliwa przyczyna to zanieczyszczenie przestrzeni chłodzących głowic. Na głowicy znajdują się tzw. otwory wyczystkowe, zaślepione wkręcanymi korkami na których od strony wewnętrznej znajduje się protektor antykorozyjny. Zużycie wymienionych protektorów skutkuje odkładaniem się zanieczyszczeń (przestrzeni chłodzących). Następuje zatem zmniejszenie przepływu odbieranego ciepła w trakcie pracy silnika i podobnie jak poprzednio – uszkodzenia (pęknięcia) spowodowane naprężeniami termicznymi.

Po trzecie, nie można wykluczyć zwykłego uszkodzenia mechanicznego w trakcie remontu silnika. Głowica jest wykonana z „materiału kruchego” – żeliwa. Przypadkowy upadek, silne uderzenie, może spowodować pęknięcie w miejscach tzw. „mostków materiałowych” czyli m.in. w takich jak opisano w dokumentacji sprawy.

To, czy pęknięcie głowicy dyskwalifikuje silnik z dalszej pracy wynika bezpośrednio z dwóch faktów: 1) wcześniejszego ich wykrycia potwierdzającego niebezpieczeństwo uszkodzenia silnika (lub niebezpieczeństwo pracy załogi) powodujące tzw. skutki wtórne 2) rodzaju pęknięcia tzn. jego wielkość, umiejscowienie, uwzględniające również warunki (parametry) pracy silnika (np. obciążenie). Z tego względu nie każdego rodzaju pęknięcie głowicy skutkuje bezpośrednim wyłączeniem silnika z pracy. Mogą istnieć mikropęknięcia bądź pęknięcia powierzchniowe, które bezpośrednio nie wpływają na pracę silnika. Zależy to ściśle od ich umiejscowienia. W przypadku jednak, kiedy takowe nieciągłości są wykryte (np. przy użyciu metod ultradźwiękowych, metod magnetyczno-proszkowych, penetracyjnych lub przy użyciu prądów wirowych itp.) powinno to skutkować wyłączeniem silnika z ruchu i przeprowadzeniem odpowiedniej naprawy uszkodzonej części. W rzeczywistości, w praktyce eksploatacyjnej nie ma jednak możliwości i nie wykonuje się okresowej analizy strukturalnej głowic silnika. Jednym z etapów podczas wykonywania naprawy (remontu) jest tzw. weryfikacja za pomocą oględzin zewnętrznych. W przypadku, kiedy istnieje prawdopodobieństwo wystąpienia pęknięć, przeprowadza się najczęściej ograniczone metody badawcze np. penetracyjne. Ponadto oględziny zewnętrzne mają na celu wykrycie ewentualnych zarysowań, wżerów korozyjnych, erozyjnych itp.

Silniki okrętowe, w większości przypadków powinny być podgrzewane. Jeśli silnik jest uruchamiany „ze stanu zimnego”, może dojść do znacznej różnicy temperatur niektórych jego elementów. Skutkuje to powstaniem naprężeń termicznych, które mogą doprowadzić do pęknięcia materiału. Rozpatrując uszkodzenia głowic, tego typu przypadek powstaje, gdy zimny silnik zostanie gwałtownie i znacznie obciążony. Następuje wtedy gwałtowny wzrost temperatur w obrębie komory spalania, a tym samym znaczne różnice temperatur pomiędzy materiałem głowicy (od temperatury kilkunastu/kilkudziesięciu stopni Celsjusza) a gazami spalinowymi, (których temperatura wynosi kilkaset stopni Celsjusza). Powstające naprężenia termiczne mogą w takim przypadku doprowadzić do pęknięcia materiału głowicy.

Podczas prawidłowej normalnej eksploatacji głowica nie powinna ulec uszkodzeniu. Uszkodzenie sworznia tłka silnika nie występuje w ramach normalnej eksploatacji. Nie istnieje możliwość stwierdzenia uszkodzenia głowicy silnika bez wcześniejszego demontażu kolejnych podzespołów.

Uszkodzenie wieńca koła zębatego wskazywałoby na tzw. zużycie gruzelkowate, które jest rodzajem zużycia zmęczeniowego, spowodowanego cyklicznym oddziaływaniem naprężeń kontaktowych powstających w warstwach wierzchnich elementów skojarzeń tarciovych (toczenie lub toczenie z poślizgiem) przy smarowanym styku w granicach naprężeń Hertza. Źródłem inicjacji pęknięć zmęczeniowych mogą być wszelkie wady powierzchni i nieciągłości struktury materiału. Nie istnieje możliwość stwierdzenia uszkodzenia wieńca koła zębatego bez wcześniejszego demontażu kolejnych podzespołów.

Prawidłowe ustalenie przyczyn uszkodzenia krzywek wałka rozrządu powinno wiązać się od razu po jego wykryciu, między innymi z pomiarem luzu zaworowego. Jeśli np. zawór ma zbyt małą wartość luzu, następuje pod wpływem procesu spalania dodatkowa siła powodująca dociskanie przez siły gazowe (poprzez dźwignię zaworową i popychacze) grzybka zaworowego do gniazda i pośrednio także działanie tej dodatkowej siły na odpowiednią krzywkę. W wyniku tego zmniejsza się luz pomiędzy współpracującymi elementami (rolka popychacza - krzywka), co doprowadza do tzw. zużycia adhezyjnego. Powstają w ten sposób lokalne mikro-szczepienia cieplno-adhezyjne powierzchni trących, wraz

ze stopniowym odrywaniem cząstek materiału. Podobne mikro-szczepienia mogą wystąpić w przypadku występowania podwyższonych drgań (np. przy zużyciu podkładek fundamentowych lub niewspółosiowym ustawieniu silnika w stosunku do linii wału), które są przyczyną przerywania warstewek oleju smarnego i powstawania sił wywołanych drganiem atomów powierzchniowych. Skutkiem tego jest odrywanie cząstek metalu na powierzchni styku krzywki i rolki popychacza. Uszkodzenie krzywek wałka rozrządu mogło stanowić efekt zużycia normalnej eksploatacji. Przyjmuje się, że krzywki wymienia się nawet, jeśli nie znajdują się w specyfikacji remontowej. Krzywki wału rozrządu zużywają się w zależności od różnych parametrów (obciążenia silnika) czynności eksploatacyjnych. Była możliwa ocena bez demontażu krzywek wałka rozrządu, po wstępnym obróceniu o 360 stopni i kolejno ocenianiu wszystkich krzywek. Nie robi się tego w warunkach remontowych, a weryfikuje się kolejno demontując poszczególne elementy. Nie istniała możliwość stwierdzenia uszkodzenia krzywek wału rozrządu bez wcześniejszego demontażu kolejnych podzespołów.

Uszkodzenie związane z łożyskowaniem sworznia tłokowego (oraz samego sworznia), wskazuje na ślady związane ze zużyciem spowodowanym długotrwałą pracą lub zmianami oleju smarnego. Również nie jest to możliwe do wykrycia bez demontażu układu tłokowo-korbowego. Resurs – określany na podstawie DTR (dokumentacji techniczno-rozruchowej) określa czas pracy, po którym dane elementy należało wymienić. DTR nie określa dokładnie, czy należy wymienić dany element czy nie, a co należy zweryfikować i do czego należy się bezpośrednio ustosunkować. Uszkodzone elementy nie były spowodowane resursem ani przekroczeniem resursu. Stwierdzony brak osiowości przekładni - silnik, uniemożliwiał prawidłową pracę zespołu napędowego. Przewymiarowanie silnika nie należy do stałych elementów remontowych. Potrzebę przewymiarowania silnika można ustalić podczas remontu, po przeanalizowaniu uszkodzeń, gdyż fundamentowanie silnika polega na ustawieniu pracy silowni ze wszystkimi współpracującymi mechanizmami.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy stwierdził, że powództwo oparte na art. 630 § 1. k.c. nie zasługiwało na uwzględnienie.

Zdaniem Sądu pierwszej instancji, w rozpoznawanej sprawie jest bezsporne, że pomiędzy pozwanym Skarbem Państwa - K. (...) jako zamawiającym i powódką (...) Spółką z ograniczoną odpowiedzialnością w S. jako wykonawcą została zawarta w formie pisemnej umowa nr (...) z dnia 3 września 2010 roku, której przedmiotem było wykonanie remontu eksploatacyjnego i dokowego holownika H-5. Zgodnie z tą umową – powódka zobowiązała się do wykonania na rzecz pozwanego usługi polegającej na remoncie eksploatacyjnym i dokowym holownika H-5, natomiast pozwany zobowiązał się do zapłaty na rzecz powódki wynagrodzenia w wysokości 1.296.415 złotych brutto. Tym samym powyższą czynność prawną należy zakwalifikować jako umowę o dzieło w rozumieniu art. 627 k.c. W rozpoznawanej sprawie strona powodowa domagała się zapłaty uzupełniającego wynagrodzenia za wykonanie prac remontowych, które według powódki nie zostały objęte przygotowanym zestawieniem prac.

W ocenie Sądu Okręgowego, powódka wykazała, że podczas wykonywania przez nią prac remontowych holownika H-5 stwierdzono uszkodzenia podzespołów w postaci: pękniętych korpusów dwóch głowic silnika; zniszczonego siedzenia sworznia korpusu tłoka silnika; zdeformowanego sworznia tłoka silnika; uszkodzenia segmentu wału rozrządu silnika wraz z krzywkami; częściowego wyłamania zębów wienca zębatego korpusu sprzęgła będącego integralną częścią przekładni, a nadto ustalono brak osiowości przekładni – silnik. Wykazany został również fakt, że powódka w ramach remontu holownika H-5 usunęła opisane wyżej uszkodzenia i w tym celu:

- 1/ nabyła i wymieniła następujące elementy: dwa korpusy głowic silnika wraz z gniazdami, prowadnicami zaworów i tuleją wtryskiwacza, korpus tłoka i sworznia tłokowego, segment wału rozrządu; wieniec zębaty korpusu sprzęgła;
- 2/ wykonała osiowanie silnika głównego i przekładni oraz posadowienie silnika głównego na podkładkach z EPY.

Sąd Okręgowy podniósł, że w tym stanie rzeczy rozważyć należało, czy za wykonanie powyższych prac powódce przysługuje dodatkowe wynagrodzenie – ponad to wynagrodzenie, które zostało ustalone w umowie.

Analiza postanowień umowy, w szczególności jej § 7 oraz punktu 5 podpunktów 2 i 3 „wymagań taktyczno-technicznych” wskazuje jednoznacznie, że przedmiotem zobowiązania wykonawcy było wyłącznie wykonanie remontu obejmującego czynności wymienione szczegółowo w wykazie prac remontowych, natomiast inne prace remontowe, których konieczność lub potrzeba wykonania ujawniłaby się w toku remontu, traktowane były przez strony jako prace dodatkowe, które miały być przedmiotem odrębnego postępowania. Oznacza to, że – przy założeniu, że prace naprawcze stanowiące przedmiot sporu w niniejszym postępowaniu nie zostały ujęte w wykazie prac remontowych stanowiącym załącznik do umowy z dnia 3 września 2010 roku – powódka jako wykonawca remontu nie była zobowiązana do ich wykonania na podstawie powyższej umowy, gdyż do powstania tego zobowiązania konieczne byłoby bądź sporządzenie aneksu do umowy z dnia 3 września 2010 roku na zasadach określonych w jej § 7 bądź też zawarcie odrębnej umowy. W ocenie Sądu Okręgowego, w związku z tym powódka nie może na podstawie art. 630 k.c. domagać się podwyższenia wynagrodzenia za wykonanie powyższych prac, albowiem przepis ten reguluje sytuację, w której wykonanie dodatkowych robót mieści się w ramach przedmiotu umowy rozumianego jako wykonanie umówionego dzieła. Skoro – według twierdzeń samej powódki – naprawy nie zostały przewidziane w wykazie prac remontowych składających się na przedmiot zamówienia, to wykonanie tych prac nie mieściło się w przeprowadzeniu remontu eksploatacyjnego i dokowego holownika H-5 w rozumieniu § 1 umowy z dnia 3 września 2010 roku. Z tego względu powódka w związku z wykonaniem powyższych napraw nie może domagać się podwyższenia wynagrodzenia przewidzianego w § 3 umowy z dnia 3 września 2010 roku.

Sąd pierwszej instancji podniósł, że niezależnie od tego strona pozwana trafnie wskazała, że w niniejszej sprawie przepis art. 630 § 1 k.c. nie może zostać zastosowany z uwagi na to, że wynagrodzenie przewidziane w umowie łączącej strony nie miało charakteru kosztorysowego.

Ustawodawca w art. 630 k.c. reguluje wynagrodzenie kosztorysowe przyjmując, że jest to wynagrodzenie określone na podstawie zestawienia planowanych prac i przewidywanych kosztów, co oznacza, że kosztorys powinien być sporządzony przed lub przy zawarciu umowy, a nie po jej wykonaniu i na żadnej ze stron umowy nie spoczywa obowiązek sporządzenia kosztorysu powykonawczego. Zdaniem Sądu pierwszej instancji, w okolicznościach niniejszej sprawy uzasadniony jest wniosek, że wynagrodzenie przewidziane w umowie z dnia 3 września 2010 roku miało charakter ryczałtowy. Wskazuje na to fakt, że strony umówiły się na wynagrodzenie określone kwotowo w ściśle określonej wysokości przewidzianej za wykonanie całego przedmiotu zamówienia. Z kolei w myśl art. 632 § 1 k.c. przyjmujący zamówienie w zasadzie nie może żądać podwyższenia wynagrodzenia ryczałtowego. Tylko bowiem w razie zmiany stosunków, której nie można było przewidzieć, gdy wykonanie dzieła naraziłoby przyjmującego zamówienie na rażącą stratę, może on wytoczyć powództwo o podwyższenie ryczałtu lub nawet o rozwiązanie umowy. W rozpoznawanej sprawie strona powodowa nie wykazała zaistnienia tych przesłanek. Sąd Okręgowy uznał zatem, że w niniejszej sprawie nie miałyby zastosowania norma prawna zawarta zarówno w art. 630 § 1 k.c., jak i w art. 632 § 2 k.c. Do powyższego wniosku skłania także fakt, że strony w sposób autonomiczny uregulowały zasady postępowania w przypadku powstania potrzeby wykonania prac dodatkowych nie objętych wykazem prac remontowych. Zdaniem Sądu pierwszej instancji, nie doszło natomiast do zawarcia pomiędzy stronami umowy, której przedmiotem byłoby wykonanie spornych prac remontowych wymienionych w protokole weryfikacyjnym numer 8 z dnia 2 listopada 2010 roku, protokole weryfikacyjnym numer 11 z dnia 2 listopada 2010 roku i protokole prac dodatkowych numer 21 z dnia 7 grudnia 2010 roku. Do dokonania powyższej czynności prawnej konieczne byłoby złożenie zgodnych oświadczeń woli przez osoby uprawnione do reprezentowania obu stron umowy. W niniejszej sprawie nie budzi wątpliwości, że w imieniu pozwanego takie oświadczenie woli nie zostało złożone.

Wbrew wywodom strony powodowej, takiego charakteru nie można przypisać oświadczeniom zawartym we wskazanych wyżej protokołach weryfikacyjnych i protokole prac dodatkowych, pomimo tego, że w ich sporządzeniu brali udział przedstawiciele zamawiającego. Z postanowień zawartych w punkcie 5 ustępie 3 "wymagań taktyczno – technicznych" wynika bowiem, że protokoły weryfikacyjne miały wyłącznie służyć ustaleniu potrzeby wykonania prac dodatkowych z technicznego punktu widzenia i wraz ze szczegółową kalkulacją kosztów stanowić jedynie podstawę do podjęcia decyzji przez zamawiającego o wszczęciu postępowania dotyczącego zamówienia na prace dodatkowe.

Sąd Okręgowy wskazał, że wziął pod uwagę również to, że strona powodowa jako alternatywną podstawę prawną przywołała przepisy o nienależnym świadczeniu, wykazując fakt usunięcia – w opisany wyżej sposób - uszkodzeń opisanych w protokole weryfikacyjnym numer 7 i 11 oraz protokole prac dodatkowych numer 21. Oznacza to, że spełniła w tym zakresie świadczenie na rzecz pozwanego Skarbu Państwa. Rozważyć jednak należało, czy powyższe świadczenie miało charakter nienależny. Punktem wyjścia w tym zakresie powinno być ustalenie, czy powódka była zobowiązana do wykonania spornych prac naprawczych na podstawie umowy łączącej strony. Jak wskazano wyżej – zgodnie z umową powódka zobowiązała się do wykonania remontu dokowego i eksploatacyjnego holownika H-5 obejmującego czynności szczegółowo opisane w wykazie prac remontowych stanowiących załącznik do umowy z dnia 3 września 2010 roku. Z tego względu każda czynność, która wykraczała poza zakres objęty powyższym wykazem, miało charakter prac dodatkowych, których wykonanie wymagało zawarcie dodatkowej umowy pomiędzy stronami. W ocenie Sądu Okręgowego, pozwana nie naprowadziła żadnego obiektywnego dowodu, który wskazywałby, że przebudowanie silnika oraz wymiana uszkodzonych elementów w postaci dwa korpusów głowic silnika wraz z gniazdami, prowadnicami zaworów i tuleją wtryskiwacza, korpusu tłoka sworzni tłokowego, segmentu wału rozrządu; wieńca zębatego korpusu sprzęgła mieściła się w „wykazie prac remontowych” stanowiących załącznik do „wymagań taktyczno – technicznych”, a tym samym do umowy z dnia 3 września 2010 roku.

Prowadziło to do uznania, że powódka nie miała obowiązku wykonania powyższych prac na podstawie umowy z dnia 3 września 2010 roku. Jest znamienne, że znalazło to potwierdzenie także w stanowisku osób sprawujących w imieniu pozwanego nadzór nad przebiegiem remontu, albowiem potwierdzili oni potrzebę wykonania tych prac jako dodatkowych w sporządzonych z ich udziałem protokołach weryfikacyjnych i protokołach prac dodatkowych. W tej sytuacji wykonanie przez powódkę opisanych wyżej prac na rzecz pozwanej miało charakter świadczenia nienależnego w rozumieniu art. 410 k.c., albowiem powódka z uwagi na zakres remontu ustalony w umowie z dnia 3 września 2010 roku nie była zobowiązana do wykonania oznaczonych wyżej czynności naprawczych na podstawie powyższej umowy, a zarazem nie doszło w tym zakresie do zawarcia dodatkowej umowy.

Zdaniem Sądu Okręgowego, nie budzi także wątpliwości, że pozwana w następstwie wykonania tych prac uzyskała korzyść majątkową odpowiadającą wartości wydatków, która poniosłaby tytułem wynagrodzenia za wykonanie tych prac obliczonego według stawek rynkowych. Zauważyć jednak trzeba, że powyższa kwota nie jest tożsama z wartością zużycia powódki na skutek wykonania spornych prac, albowiem w tym celu powódka powinna wykazać realną stratę, jaką poniosła na wykonanie prac na rzecz powódki, odpowiadającą wydatkom poniesionym zarówno na nabycie części zamiennych, jak i na koszty robocizny. Na podstawie przepisów o nienależnym świadczeniu powódka wykazała, że mogłaby dochodzić roszczenia w wysokości 73785,92 złotych. W rozpoznawanej sprawie zachodziła jednak przesłanka wyłączająca możliwość domagania się zwrotu nienależnego świadczenia zawarta w art. 411 pkt. 1 k.c. Analiza dowodów wskazuje bowiem jednoznacznie, że powódka miała świadomość, że sporne prace nie są objęte przedmiotem umowy z dnia 3 września 2010 roku i z tego względu domagała się zawarcia w tym zakresie nowej umowy. Nie budzi także wątpliwości, że strona powodowa знаła stanowisko strony pozwanej, odmawiające wyrażenia zgody na zawarcie tego rodzaju umowy. W tym stanie rzeczy jest oczywiste, że jakkolwiek powódka liczyła na to, że dojdzie do porozumienia z pozwaną w przedmiocie wykonania prac dodatkowych, to jednak przystępując do ich realizacji wiedziała, że nie ciąży na niej zobowiązanie do spełnienia powyższego świadczenia. W związku z tym nie może domagać się od pozwanego zwrotu świadczenia (a w zasadzie jego równowartości), z uwagi na wyłączenie zawarte w art. 411 pkt. 1 k.c., albowiem nie zastrzegła zwrotu tego świadczenia, jak również nie działała w celu uniknięcia przymusu lub w wykonaniu nieważnej czynności prawnej.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie przepisów art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w związku z art. 99 k.p.c.

Od powyższego wyroku apelację wniosła powódka, zaskarżając go w całości i zarzucając:

1. naruszenie art. 233 §1 k.p.c. poprzez:

a) naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów polegające na przyjęciu, że powódka nie dokonywała zastrzeżenia zwrotu świadczenia obejmującego

wykonanie prac dodatkowych usunięcia stwierdzonych usterek, pomimo iż:

- w protokołach weryfikacyjnych nr 8, 11 i 21 powódka wyraźnie zastrzegła wysokość wynagrodzenia za realizację opisanych w protokołach weryfikacyjnych nr 8 i 11 i 21 podając ich cenę, co było akceptowane przez przedstawicieli pozwanego w osobach Rejonowego Przedstawicielstwa Wojskowego (dalej RPW);

- powódka zgłaszała stosowne zastrzeżenia w treści pisma z dnia 23.11.2010 r. (Załącznik nr 16 do pozwu) poprzez jednoznaczne ponowienie zastrzeżenia powódki o dochodzeniu roszczeń związanych z usunięciem usterek na drodze postępowania sądowego,

co winno być jednoznacznie kwalifikowane w okolicznościach sprawy jako zastrzeżenie zwrotu zapłaty za prace objęte protokołami weryfikacyjnymi,

b) naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów poprzez ustalenie, że powódka w chwili świadczenia na rzecz pozwanego miała świadomość braku zobowiązania, podczas gdy:

- zagadnienie objęte sporem miało skomplikowany charakter techniczny i prawny, czego dowodem jest konieczność przeprowadzenia bardzo szerokiego dowodu z opinii biegłych sądowych, a spełnienie świadczenia następowało wyłącznie dla ochrony interesów powódki,

- treść protokołów weryfikacyjnych nr 8 i 11 i 21 nakazywała powódce wykonanie prac, w tym prac, których zaniechanie skutkowałoby narażeniem życia załogi i bezpieczeństwa okrętu,

- pozwany domagał się od powódki realizacji prac opisanych pozwem wskazując iż prace objęte były umową (...), co wyklucza przyjęcie, iż po stronie powódki istniała pozytywna i jednoznaczna wiedza o braku obowiązku powódki i możliwości niewykonania przez nią prac objętych protokołami weryfikacyjnymi nr 8 i 11 i 21, a odwołując się do ugruntowanego orzecznictwa Sądu Najwyższego istnienie wątpliwości, co do obowiązku spełnienia świadczenia, które towarzyszyły powódce (vide: zeznania przedstawiciela powódki) nie mogą być utożsamiane z pozytywną wiedzą o braku obowiązku świadczenia,

2. naruszenie art. 65 k.c. w zw. z art. 233 § 1 k.p.c. poprzez:

a) ustalenie, że nie można przyjąć za oświadczenia woli zamawiającego oświadczeń zawartych w protokołach weryfikacyjnych nr 8 i 11 i 21 oraz piśmie zamawiającego z dnia 23.11.2010 r. pomimo iż:

- osoby podpisujące protokoły weryfikacyjne funkcjonowały jako przedstawiciele pozwanego w toku realizacji umowy, a zakres przedstawicielstwa nie został ograniczony wyłącznie do technicznych czynności w sprawie,

- pozwany akceptował usuwanie usterek przez powódkę w toku czynności remontowych a następnie dokonał odbioru tak zrealizowanych prac przez powódkę, które to działania obu stron składają się na treść porozumienia regulującego obowiązek wykonania prac,

3. naruszenie art. 627 k.c. w zw. z art. 65 k.c. poprzez:

a) ich niewłaściwe niezastosowanie i nie przyjęcie, że pomiędzy stronami doszło do porozumienia w sprawie wykonania prac dodatkowych objętych protokołami weryfikacyjnymi nr 8 i 11 i 21 podczas gdy:

- protokoły weryfikacyjne nr 8 i 11 i 21 podpisane przez przedstawicieli pozwanego przewidywały obowiązek wykonania prac wskazanych w ich treści oraz wynagrodzenie powódki, kiedy to zgodnie z treścią pkt. 5.3 Wymagań Techniczno-Taktycznych pozwany wprost wskazał, że w procesie weryfikacji/defektacji udział bierze Rejonowe Przedstawicielstwo" Wojskowe (RPW), jako przedstawiciel pozwanego, a zakres przedstawicielstwa nie jest w tym zapisie ograniczony do kwestii technicznych, zgodnie z treścią pkt. 7 Wymagań Techniczno-Taktycznych Rejonowe

Przedstawicielstwo Wojskowe miało prawo m.in. do weryfikowania zgodności przedmiotu zamówienia z umową, nadzoru i odbioru prac w toku umowy,

- pozwany we własnych oświadczeniach woli kierowanych do powódki z dnia 23 listopada 2010 r. (załącznik nr 16 do pozwu) oraz z dnia 15 grudnia 2010 r. (załącznik nr 18 do pozwu) żądał wykonania prac objętych protokołami weryfikacyjnymi nr 8 i 11 i 21,

- pozwany w całości akceptował usuwanie usterek przez powódkę i odebrał ich wykonanie, a następnie korzystał z tak wykonanych prac eksploatując okręt bez najmniejszych uwag do powódki w zakresie jego sprawności, co oznacza, że najpóźniej z chwilą doręczenia powódce protokołów weryfikacyjnych doszło do zaistnienia porozumienia w zakresie obowiązku wykonania prac objętych umową,

4. naruszenie art. 411 pkt. 1 k.c. w zw. z art. 410 k.c. w zw. z art. 405 k.c. w zw. z art. 60 k.c. i art. 65 k.c. poprzez:

a) niewłaściwe zastosowanie do niniejszej sprawy i przyjęcie, iż powódce nie przysługuje zwrot nienależnego świadczenia, bowiem powódka wiedziała, iż nie jest zobowiązana do pełnienia tego świadczenia, podczas gdy Sąd Najwyższy w ugruntowanym orzecznictwie wskazuje, iż wątpliwości co do obowiązku spełnienia świadczenia nie mogą być utożsamiane z wymaganą przez art. 411 pkt 1 k.c. pozytywną wiedzą dłużnika o braku powinności spełnienia świadczenia, zaś w niniejszej sprawie wątpliwości takie istniały bowiem rozstrzygnięcie co do istnienia obowiązku świadczenia lub nie, wymagało zarówno rozstrzygnięcia skomplikowanych zagadnień technicznych, jak i prawnych w tym z zakresu prawa cywilnego i prawa zamówień publicznych, w szczególności w świetle stanowiska pozwanego wyrażonego w protokołach weryfikacyjnych nr 8 i 11 i 21 oraz pismach z dnia 23.11.2010 r. i 08.12.2010 r., w których to pismach pozwany jednoznacznie domagał się usunięcia stwierdzonych usterek twierdząc iż objęte są one umową, a zatem w okolicznościach niniejszej sprawy nie sposób przyjąć, iż po stronie powódki istniała pozbawiona wątpliwości wiedza, co do braku obowiązku świadczenia,

b) niewłaściwe zastosowanie do niniejszej sprawy i przyjęcie, że powódce nie przysługuje zwrot nienależnego świadczenia, bowiem powódka nie działała pod przymusem, podczas gdy w realiach niniejszej sprawy:

- pozwany w sposób nie pozostawiający wątpliwości żądał od powódki realizacji prac opisanych pozwem twierdząc, że istnieje w tym zakresie obowiązek wynikający z umowy

- sztuka prac remontowych i technologia wykonywania remontu wykluczała możliwość pozostawienia usterek opisanych pozwem bez ich usunięcia, zaś powołani w sprawie biegli w sposób jednoznaczny wskazali (zarówno Akademia (...) w S. Pan dr inż. A. B., jak i Pan P. G. biegły SO w Gdańsku), że usterki te miały charakter zagrażający życiu i zdrowiu załogi oraz całemu okrętowi i nie było technicznie możliwym i dopuszczalnym zakończenie remontu bez usunięcia dostrzeżonych wad

- pozostawienie wad i niewykonanie ich naprawy przy stanowisku pozwanego skutkowałoby oceną remontu jako wykonanego nieprawidłowo, co narażałoby powódkę na sankcje ze strony zamawiającego w postaci nałożenia na powódkę kary umownej w wysokości 10% wynagrodzenia; odstąpienia przez pozwanego od umowy w całości; utraty prawa do udziału we wszelkich przyszłych przetargach przez okres 3 lat, a to na zasadzie art. 24 ustawy prawo zamówień publicznych; utraty zabezpieczenia należytego wykonania umowy w wysokości 3% wartości wynagrodzenia, tj. kwoty 38.892,45 zł, a to na zasadzie art. 147 § 2 ustawy prawo zamówień publicznych

- powódka przy tak dużej presji czasu nie była w stanie rozstrzygnąć jednoznacznie kwestii istotnych w tym kwestii technicznych i prawnych obejmujących zagadnienia prawa cywilnego i prawa zamówień publicznych co oznacza, że w istocie powódka działała pod ekonomicznym i faktycznym przymusem a w rzeczywistości nie miała możliwości odmówienia żądaniom pozwanego, który z jednej strony wprost i bezpośrednio nakazał usterki usunąć, a z drugiej strony odmawiał zapłaty wynagrodzenia za tak wykonane prace,

c) poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, iż powódce nie przysługuje zwrot nienależnego świadczenia, bowiem wymagane było zastrzeżenie zwrotu świadczenia, którego powódka nie dokonała, podczas gdy:

- w protokołach weryfikacyjnych nr 8, 11 i 21 powódka wyraźnie zastrzegła wysokość wynagrodzenia za realizację opisanych w protokołach prac, jednoznacznie zaznaczając te prace jako dodatkowe, co było akceptowane przez przedstawicieli pozwanego w osobach pracowników Rejonowego Przedstawicielstwa Wojskowego, którzy uczestniczyli w sporządzeniu protokołów i oznaczało zastrzeżenie domagania się zapłaty za prace objęte protokołami weryfikacyjnymi,

- zgłaszała ona stosowne zastrzeżenia w treści pisma z dnia 23.11.2010 r. (Załącznik nr 16 do pozwu) poprzez jednoznaczne ponowienie zastrzeżenia powódki o dochodzeniu roszczeń związanych z usunięciem usterek na drodze postępowania sadowego co oznacza, że powódka skutecznie dokonała zastrzeżenia zwrotu realizowanego świadczenia, co do którego przepisy prawa nie przewidują żadnej szczególnej formy ani treści, a zatem mogą być dokonane w każdej formie dostatecznie ujawniającej wolę stron, co miało miejsce w niniejszej sprawie,

5. naruszenie art. 410 k.c. w zw. z art. 405 k.c. poprzez:

a) ich błędną wykładnię i przyjęcie, że powódce przysługuje roszczenie w postaci wartości zubożenia w związku z czym winna ona wykazać realną stratę, podczas gdy, zgodnie z powyższymi przepisami, jeśli zwrot korzyści w naturze jest niemożliwy, wzbogacony zobowiązany jest do zwrotu jej wartości, zaś wartość korzyści podlegającej zwrotowi ustala się według cen rynkowych, a w wypadku zaoszczędzonego wydatku, korzyść osiągnięta to cena rynkowa, którą wzbogacony powinien uiścić, a biegły w niniejszej sprawie przesądził iż wartość rynkowa wynagrodzenia za usunięcie usterek opisanych pozwem pokrywa się z wartością dochodzonego przez powódkę roszczenia; wielkość straty po stronie powodowej nie ma najmniejszego znaczenia, bowiem to pojęcie nie jest istotne z punktu widzenia roszczenia o bezpodstawne wzbogacenie, jako pojęcie typowe dla odpowiedzialności odszkodowawczej,

b) ich błędną wykładnię i nieprawidłowe zastosowanie art. 410 k.c. oraz nieprawidłowe niezastosowanie art. 405 k.c. poprzez kwalifikowanie roszczeń powódki jako roszczeń o zwrot nienależnego świadczenia, podczas gdy zgodnie z teorią horyzontu odbiorcy przewidującą kwalifikowanie świadczeń jako świadczeń nienależnych, o ile odbiorca obiektywnie może zakwalifikować je jako realizowane w ramach określonego zobowiązania oraz poczynionymi przez Sąd I instancji ustaleniami, co do braku jakiegokolwiek zobowiązania po stronie powódki do świadczenia, pozwany nie mógł zarachować/zaliczyć zachowania powódki na realizację jakiegokolwiek zobowiązania, co wyklucza możliwość uznania, że usunięcie usterek opisanych w protokołach weryfikacyjnych miało charakter nienależnego świadczenia, a powinno być kwalifikowane jako bezpodstawne wzbogacenie.

Powódka wniosła o zmianę zaskarżonego orzeczenia w całości poprzez zasądzenie na jej rzecz kwoty 107.830 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 10 stycznia 2011 r. do dnia zapłaty oraz kosztami postępowania, w tym kosztami zastępstwa procesowego według norm przepisanych, ewentualnie zaś o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji, jak też o zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kosztów postępowania za obie instancje.

W odpowiedzi na apelację, pozwany wniosł o jej oddalenie oraz o zasądzenie na jego rzecz kosztów postępowania za obie instancje według norm przepisanych wraz z kosztami zastępstwa procesowego. W ocenie pozwanego Sąd Okręgowy w sposób prawidłowy dokonał ustaleń stanu faktycznego, nie budzi również zastrzeżeń pozwanego poczyniona przez ten Sąd ocena prawna sporu. Pozwany podniósł w szczególności, że powódka nie wykazała żadnych istotnych okoliczności mogących powodować zmianę zaskarżonego orzeczenia, te zaś które podniosła, stały się przedmiotem prawidłowej oceny Sądu pierwszej instancji.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja okazała się uzasadniona w przeważającej części.

Sąd Apelacyjny akceptuje zapatrywania Sądu pierwszej instancji w przedmiocie braku istnienia pomiędzy stronami stosunku obligacyjnego, odnośnie prac dodatkowych wykonanych przez powódkę, wskazanych w protokołach nr 8, 11 i 21 i w tym to zakresie ustalenia faktyczne jak i ocenę prawną poczynione przez ten Sąd, przyjmuje za własne. Nie podziela natomiast poglądu Sądu Okręgowego, że wykonane prace mimo, iż stanowiły nienależne świadczenie w rozumieniu art. 410 k.c., nie rodziły obowiązku zwrotu przez pozwanego równowartości tego co otrzymał, w zakresie powstałego wzbogacenia. Konsekwencją zatem przeprowadzonej kontroli instancyjnej okazała się konieczność wydania wyroku reformatoryjnego, uwzględniającego roszczenie powódki w znacznej części, w oparciu o przepisy dotyczące nienależnego świadczenia.

Na wstępie dalszych rozważań, ogólnie podnieść należy, że apelacja strony powodowej, pomimo, iż spowodowała zmianę zaskarżonego orzeczenia w postulowanym przez nią kierunku, obarczona jest zasadniczym błędem w zakresie postrzegania zdarzeń będących źródłem zobowiązań o charakterze cywilnym. Otóż nielogiczna pozostaje równoczesna próba wykazania, że źródłem zobowiązania zapłaty za dodatkowe prace wykonane przez powódkę, pozostaje odrębne od umowy podstawowej porozumienie stron, kreujące obowiązek wykonania tych prac, jak i zdarzenie niemające obligacyjnego charakteru, za jakie należy uznać świadczenie w warunkach braku takiego obowiązku. Podkreślenia wymaga, co wydaje się oczywiste, że podział źródeł stosunków prawnych, na umowne i pozaumowne, ma charakter dychotomiczny co oznacza, że nie mogą one prowadzić finalnie do powstania roszczenia o tej samej treści. Stosunek umowny wymaga zgodnych oświadczeń woli stron, podczas gdy zdarzenie polegające na świadczeniu mimo braku obowiązku, nie jest wynikiem tego typu czynności konwencjonalnych, lecz de facto aktem wyłącznie jednostronnej woli świadczącego. Mimo zatem wewnętrznie sprzecznej konstrukcji zarzutów apelacji, rzeczą sądu odwoławczego jako sądu merriti, była ponowna, kompleksowa ocena zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego w zakresie poddanym kontroli instancyjnej, która to ocena doprowadziła ostatecznie do zweryfikowania twierdzeń stron w zakresie podstawy prawnej roszczenia, zgodnie z zasadą, że to rzeczą sądu jest poszukiwanie normy prawnej, dla wykazanych przez strony faktów.

Sąd Apelacyjny – o czym była już mowa - akceptuje w całości zapatrywania Sądu pierwszej instancji, iż w zakresie prac dodatkowych objętych protokołem nr (...) nie doszło do nawiązania pomiędzy stronami jakiegokolwiek stosunku umownego.

W szczególności trafne okazały się wywody dotyczące tego, że prace te nie były objęte umową nr (...) z dnia 3 września 2010 r., zawartą w wykonaniu zamówienia publicznego. W pierwszym rzędzie, przekonuje o tym opinia biegłego, z której wynika, że prace te nie były typowymi czynnościami związanymi z remontem, którego przyczyną było normalne zużycie szeregu podzespołów jednostki. Znamiennym pozostaje w tym zakresie odwołanie się w wykazie prac do dokumentacji DTR, która to dokumentacja ma w ocenie Sądu Apelacyjnego to znaczenie, że na podstawie przebiegu pracy danych elementów pozwala określić typowy zakres remontu również tych części, których stanu nie da się określić bez demontażu całej konstrukcji. Również samodzielna analiza wykazu prac remontowych nie daje podstaw do przyjęcia poglądu przeciwnego, zauważyć zaś należy, że ciężar dowodu na tą okoliczność spoczywał na pozwanym, jako twierdzącym o braku podstaw ustalenia dodatkowego wynagrodzenia, z uwagi na to, że wykonane prace, mieściły się w katalogu umówionych prac przewidzianych w wykazie. Nie znajduje uzasadnienia twierdzenie, zgodnie z którym remont główny powinien uwzględniać wymianę wszystkich niezbędnych elementów w miarę konieczności, zgodnie z technologią remontu. Takie rozumienie zakresu prac remontowych, z punktu widzenia regulacji prawa zamówień publicznych jak i przyjętego sposobu określenia wynagrodzenia, nie jest poprawne z uwagi na to, że uniemożliwia zasadniczo przeprowadzenie wyceny prac przez oferenta, a w konsekwencji precyzyjne określenie przedmiotu zobowiązania, co na płaszczyźnie zamówień publicznych pozostaje niezbędne. Stąd też, również wobec braku możliwości określenia zakresu remontu bez demontażu kolejnych elementów, konieczne było ustalenie norm wyznaczających zakres prac, co znalazło swoje odzwierciedlenie w zbiorze DTR. Postanowienia umowy przewidujące możliwość zlecenia wykonania prac dodatkowych pod warunkiem ich zgłoszenia w ciągu 1/3 czasu wykonywania zamówienia przemawia za tym, że strona pozwana liczyła się z tym, że wykonaniu podlegać będą inne jeszcze prace, niż wskazane w wykazie. Należy również zwrócić uwagę na pkt 5.3 stanowiących załącznik nr 1 do umowy wymagań

taktyczno-technicznych (WTT), zgodnie z którym, w protokołach weryfikacyjnych umieszczone zostaną te prace, które wykraczają zakresem poza obszar ujęty w wykazie prac.

Błędne pozostaje również upatrywanie przez powódkę wykreowania kolejnego stosunku umownego na skutek sygnowania protokołów weryfikacyjnych, przez osoby związane z pozwanym, tj. Rejonowego Przedstawiciela Wojskowego (RPW) jak i członków załogi okrętu. Znaczenie akceptacji tych protokołów należy postrzegać na płaszczyźnie po pierwsze umocowania osób, które w imieniu pozwanego je podpisywały, po drugie roli tych protokołów, jaka została im przypisana w umowie stron. Zdaniem Sądu Apelacyjnego nie ulega wątpliwości, że osoby dokonujące akceptacji protokołów weryfikacyjnych, nie były osobami umocowanymi do składania oświadczeń woli w imieniu pozwanego. Osoby te pełniły jedynie funkcje w zakresie nadzoru technicznego, zaś treść i zakres ich legitymacji do występowania w imieniu pozwanego określał m.in. pkt 4.1, 5.3 oraz 6.2 WTT. W zakresie prac dodatkowych decydujące znaczenie ma treść pkt 5.3 WTT, zgodnie z którym konieczność wykonania dodatkowych prac ujętych w protokołach weryfikacyjnych podlegała ocenie RPW oraz oficera nadzorującego z tym, że zgoda na wykonanie tych prac miała być przedmiotem odrębnego postępowania, po akceptacji zamawiającego. Już z tego zapisu wynika zatem wyraźne rozgraniczenie czynności technicznych o charakterze oświadczeń wiedzy, mieszczących się w kompetencjach wskazanych przedstawicieli pozwanej, od możliwości składania oświadczeń woli, dotyczących nawiązania i zmiany treści stosunków prawnych pomiędzy stronami. Wskazane powyżej zapisy WTT mają swoje uzasadnienie w art. 140 ust. 1 i 2 ustawy prawo zamówień publicznych, zgodnie z którym zakres świadczenia wykonawcy wynikający z umowy powinien być tożsamy z jego zobowiązaniem zawartym w ofercie, umowa zaś podlega unieważnieniu w części wykraczającej poza określenie przedmiotu zamówienia zawarte w specyfikacji istotnych warunków zamówienia. Szczególny tryb, w jakim doszło do zawarcia umowy, istotnie ogranicza zatem możliwość dowolnej modyfikacji treści zobowiązania w każdym czasie. Nadto, w przypadku wystąpienia potrzeby wykonania robót dodatkowych zasadą jest, że zlecenie ich wykonania powinno się odbyć nie przez zmianę umowy głównej, lecz poprzez udzielenie dodatkowego zlecenia z wolnej ręki, w oparciu o regulacje zawarte w przepisie art. 67 ust. 1 ustawy prawo zamówień publicznych. Powyższe rozważania należy uzupełnić faktem, że strony w § 7 łączącej je umowy w sposób wyraźny przewidziały, że dla jej zmiany, konieczne jest złożenie stosownych oświadczeń woli w formie pisemnej, co znajduje swoje uzasadnienie w art. 139 ust. 2 ustawy prawo zamówień publicznych. Oczywistym przy tym jest, o czym była już mowa, że oświadczenie to powinno zostać złożone przez osoby umocowane do występowania w imieniu każdej ze stron. Nie ulega zaś wątpliwości, że taką osobą ze strony pozwanego był Komendant (...). Powyższe rozważania w sposób jednoznaczny prowadzą zatem do wniosku, że prace wskazane w protokołach nr (...) nie były formalnie objęte stosunkiem umownym. Z tych też przyczyn, nietrafne okazały się zarzuty powódki dotyczące naruszenia tak art. 65 k.c. w przyznaniu oceny oświadczeń przedstawicieli pozwanego, jak i art. 627 k.c. w zakresie nieprzyjęcia przez Sąd Okręgowy, że sporne prace dodatkowe były objęte umową stron.

W sprawie nie było sporne to, że powódka prawidłowo wykonała przedmiotowe prace dodatkowe, za które domaga się wynagrodzenia, o czym świadczy m.in. to, że były one odebrane przez pozwanego bez zastrzeżeń. Celem prawidłowej realizacji dodatkowej naprawy, powódka zakupiła szereg elementów, poniosła również inne koszty materiałowe, jak i osobowe. Brak jest również podstaw, aby odmówić celowości tych prac, które w czasie prowadzenia remontu zostały w całości zaakceptowane przez pozwanego. W tym układzie, jako prawidłowa jawi się teza Sądu Okręgowego, że na skutek świadczenia powódki, wobec braku zobowiązania w tym zakresie, doszło do bezpodstawnego wzbogacenia strony pozwanej, gdyż świadczenie strony powodowej było nienależne (art. 410 k.c.). Ze stanowiska judykatury wynika, że przepisy o zamówieniach publicznych nie uchybiają przepisom kodeksu cywilnego o bezpodstawnym wzbogaceniu (por. SN w wyrokach z 29 kwietnia 2005 r., V CK 537/04, z 5 grudnia 2006 r., II CSK 327/06). W tym stanie rzeczy, kierunek rozstrzygnięcia sprawy determinowany był w istocie oceną, czy miała miejsce aktualizacja przesłanek wymienionych w art. 411 k.p.c. przesądzających o tym, że choć dane świadczenie jest nienależne, to jednak wyłączona jest możliwość żądania jego zwrotu.

Sąd Apelacyjny nie podziela stanowiska Sądu pierwszej instancji, które prowadzi do uznania, że strona powodowa miała pełną wiedzę o tym, że nie jest zobowiązana do świadczenia w zakresie prac dodatkowych wskazanych w protokołach nr 8,11 i 21, co w ocenie tego Sądu ostatecznie, na zasadzie art. 411 pkt 1 k.p.c. przemawiało za tym, że

pozwany nie był zobowiązany do zwrotu równowartości tego, co bezpodstawnie otrzymał. Ogólnie podnieść należy, że przy świadczeniu nienależnym chodzi o świadome, celowe zachowanie zubożonego, który spełnia świadczenie mimo braku ku temu obowiązku. Wyodrębnienie nienależytego świadczenia jako jednego z wypadków bezpodstawnego wzbogacenia, wiąże się z okolicznością, że wzbogacenie ma swe źródło w woli zubożonego (tak Ewa Łętowska w "Bezpodstawne wzbogacenie", wydawnictwo C.H. Beck, Warszawa 2000, str. 87 - 93). Podkreślić należy, iż wątpliwości co do obowiązku spełnienia świadczenia nie mogą być utożsamione z wymaganą przez art. 411 pkt 1 k.c. pozytywną wiedzą dłużnika o braku powinności spełnienia świadczenia (por. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 grudnia 1997 r. III CKN 236/97). Jakikolwiek wątpliwości dłużnika niweczą możliwość kwalifikowania świadczenia, jako wykonanego w warunkach wiedzy co do tego, że się ono wierzycielowi nie należy (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 czerwca 2003 r., I CKN 390/2001). Nadto, zgodnie z ugruntowanym już poglądem, spełniający świadczenie nie wie, że jest do świadczenia zobowiązany, gdy działa pod wpływem błędu, to znaczy pozostaje w przekonaniu, że spełnia należne świadczenie, podczas gdy przekonanie to nie ma oparcia w okolicznościach lub jest wynikiem mylnego o nich wyobrażenia. Nie ma przy tym znaczenia przez kogo błąd został wywołany i że spełniający świadczenie, przy dołożeniu należytej staranności mógł się dowiedzieć, że do świadczenia nie jest zobowiązany, a nawet że błąd został zawiniony przez spełniającego świadczenie (por. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 grudnia 2002 r. IV CKN 1575/00). Na uwagę zasługuje również rozkład ciężaru dowodu w tym zakresie, albowiem spełniający dobrowolnie świadczenie nienależne traci prawo żądania jego zwrotu tylko wówczas, gdy przyjmujący świadczenie udowodni, że świadczący dobrowolnie miał całkowitą świadomość tego, że się ono od niego nie należy i że może je bez ujemnych dla siebie konsekwencji prawnych nie wykonać, a mimo to je spełnił (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 października 1938 r. I C 1642/37).

Powyzsze uwarunkowania prawne wymagały zatem od Sądu Okręgowego przeprowadzenia szczegółowej analizy zachowania powódki, ze szczególnym uwzględnieniem jego sfery motywacyjnej. Tymczasem Sąd ten w swoim stanowisku uwypuklił znaczenie czynników zewnętrznych, związanych przede wszystkim z treścią postanowień dokumentacji przetargowej. Elementy te, jakkolwiek istotne dla określenia wiedzy powódki odnośnie obowiązku wykonania zobowiązania w spornym zakresie, mają znaczenie wyłącznie subsydiarne, wobec konieczności ustalenia przede wszystkim świadomości osób podejmujących w imieniu powódki decyzje o wykonaniu przedmiotowych prac. Stopień ogólności odwołania się do zeznań świadków (k. 634), co do zasady wykluczało możliwość weryfikacji poprawności oceny tych zeznań z punktu widzenia przesłanek z art. 233 § 1 k.p.c.

Na wstępie tej analizy stwierdzić trzeba, że w okolicznościach sprawy nie budzi wątpliwości, iż wykonanie prac, o których mowa w protokołach nr 8, 11 i 21, było konieczne dla prawidłowego przeprowadzenia zleconego remontu, a w konsekwencji sprawnego działania mechanizmów układu napędowego holownika jako całości. Przekonuje o tym przede wszystkim opinia instytutu naukowego – Akademii (...) w S., z której wynika, że dla należytego przeprowadzenia remontu umożliwiającego prawidłową i bezpieczną eksploatację jednostki, prace te winny zostać bezwzględnie wykonane. W przypadku części tych elementów, jak np. głowic, brak wymiany skutkowałby unieruchomieniem silnika w niedługim czasie, z uwagi na przedostanie się wody do oleju. Brak zaś fundamentowania silnika, podważał jakkolwiek sens remontu z uwagi na to, że brak osiowości przekładnia – silnik, skutkowałoby uszkodzeniem wielu jego elementów. Jak wynika z protokołu zdawczo – odbiorczego, jak i protokołu odbioru technicznego, wszystkie prace wykonane przez powódkę zostały odebrane przez upoważnione do tego osoby, bez zastrzeżeń (k. 155, 157). Na uwagę zasługują również zeznania świadka K. Ł., podwykonawcy powodowej spółki, który wskazał, że bez wykonania prac polegających na wymianie głowic, remont silnika byłby bezprzedmiotowy (k. 236). Wskazał on, że konieczność wykonania tych prac konsultował z RPW, który nie wyraził żadnych zastrzeżeń. Jak stwierdził, brak akceptacji prac dodatkowych ze strony RPW, skutkowałby niemożnością wykonania zleconego remontu.

Dokonując bezpośredniej oceny sfery motywacyjnej powódki w zakresie wykonania spornych robót, w płaszczyźnie zakresu znaczeniowego art. 411 pkt 1 k.c., należy odnieść się przede wszystkim do dowodu z przesłuchania prezesa zarządu powódki, L. S. (k.242, 461). Z zeznań tych wynika, że nie były to pierwsze prace, jakie pozwany zlecił powódce, zaś powódka postrzegała sposób realizacji spornego zamówienia, również przez pryzmat doświadczeń wynikających

z tej współpracy. Prezes zarządu powódki, w sposób przekonywujący i spójny z pozostałym materiałem dowodowym, nakreślił przede wszystkim obraz presji, jakiej poddana była powódka w zakresie terminu realizacji zamówienia. Powódka miała bowiem świadomość, że istotnym wymogiem stawianym przez pozwanego było ukończenie remontu przed końcem roku, z uwagi na konieczność jego sfinansowania ze środków budżetowych przewidzianych w tym właśnie roku. Powódka obawiała się zatem, że ewentualne opóźnienie może pociągać za sobą problemy z płatnością za cały remont. Artykułowane przez prezesa zarządu restrykcje w zakresie terminów, korespondują z treścią umowy: w § 6 przewidziano bowiem kary umowne za zwłokę w wysokości 1 % wynagrodzenia za każdy dzień, zaś co najistotniejsze, zastrzeżono prawo odstąpienia od umowy w przypadku trwania okresu zwłoki dłużej niż 10 dni. Prawo odstąpienia nie zostało zaś zastrzeżone w żadnym przypadku na rzecz wykonawcy. Prezes zarządu powodowej spółki wyjaśnił nadto, że normalną procedurą w dotychczasowych kontaktach pomiędzy stronami w zakresie wykonywania prac dodatkowych, było sporządzenie protokołów zawierających wykaz tych prac, które podlegały akceptacji przez RPW jako przedstawiciela pozwanej, pełniącego funkcje nadzoru technicznego. Po tejże akceptacji przystępowano zwykle do wykonywania tych prac, gdyż kwestia sporządzenia aneksu do umowy czy odrębnego zlecenia, wobec akceptacji RPW była wtóra i utożsamiana przez powódkę wyłącznie z czynnościami formalnymi w tym zakresie. Takie postępowanie było zaś korzystne dla terminu realizacji zamówienia. Prezes zarządu w sposób spójny i logiczny wyjaśnił nadto, że po akceptacji prac wynikających z protokołów nr 8 i 11 niezwłocznie zamówił stosowne części niezbędne do wykonania naprawy, jeszcze przed formalnym ukonstytuowaniem dodatkowego zobowiązania do wykonania prac tam wskazanych, z uwagi przede wszystkim na czas oczekiwania na zamówione elementy, który trwał zwykle od 5 do 6 tygodni. W jego ocenie, wstrzymanie wykonania prac dodatkowych implikowało również konieczność zaprzestania wykonywania pozostałych czynności związanych z remontem, co nie tylko uniemożliwiłoby terminowe wykonanie przedmiotu zamówienia, ale również – jak już wyżej wskazano – dyskwalifikowałoby gospodarczy sens całego remontu. Zwrócił uwagę, że komisja składająca się z załogi statku i RPW, nie akceptowała każdego protokołu weryfikacyjnego, gdyż były i takie przypadki gdy twierdziła, że prace zostały przewidziane w umowie i nie można je uznać za dodatkowe, to zaś koresponduje z zeznaniami pracowników pozwanej M. R. jak i Z. M., którzy twierdzili, że nie każde prace wskazane jako dodatkowe, były akceptowane (k. 461). Wskazał także, że pomimo iż wymiana spornych elementów została finalnie zdyskwalifikowana przez przedstawicieli marynarki wojennej jako zadanie dodatkowe, to pomimo odmowy zapłaty, uznał on, że elementy te musiały zostać wymienione o tyle, że bez tej wymiany remont nie mógłby być prawidłowo wykonany, a w konsekwencji odebrany bez zastrzeżeń przez pozwanego.

Na uwagę zasługuje również prowadzona pomiędzy stronami korespondencja. Jak wynika z pisma zamawiającego z dnia 23 listopada 2010 r. (k. 122), uznał on, że prace ujęte w protokołach weryfikacyjnych nr 8 i 11 nie stanowią prac dodatkowych, gdyż obowiązek ich wykonania wynikał z punktu 1 podpunkt 10 oraz punktu 4 wykazu prac objętych umową. W odpowiedzi, pismem z dnia 23 listopada 2013 r. (k. 128) powódka stwierdziła, że wymienione w protokołach prace o tyle nie zawierają się w katalogu prac wskazanych w wykazie, że są wynikiem awarii, względnie nieprawidłowej eksploatacji i nie wynikają z umówionego zakresu remontu, definiowanego przede wszystkim na płaszczyźnie instrukcji technicznej (DTR), określającej elementy podlegające wymianie lub regeneracji na skutek normalnego zużycia. Powódka wskazała, że zakupiła już części i dokonała stosownej naprawy, również z uwagi na to, że przedstawiciele pozwanego nie zgłosili uwag co do protokołów weryfikacyjnych obejmujących te prace. Zastrzegła także, że w przypadku braku pokrycia kosztów związanych z tymi czynnościami, wystąpi na drogę sądową w celu dochodzenia wynikających z tego tytułu należności. W odpowiedzi pozwany stwierdził, że obowiązkiem powódki było wykonanie remontu kapitalnego silnika, tj. wymiana lub regeneracja każdego elementu według konieczności, nie zaś wyłącznie w zakresie wynikającym z DTR (k. 131). Pismem z dnia 15 grudnia 2010 pozwany odmówił dodatkowej zapłaty za czynności związane z przefundamentowaniem silnika, podnosząc że prace z tym związane wynikały z pkt 4 wykazu prac. W odpowiedzi powódka wskazała, że przefundamentowanie silnika nie wynika z wykazu prac a nadto, że wykonane przez nią w tym zakresie czynności ujęte w protokole prac dodatkowych nr 21 zostały zaakceptowane przez przedstawicieli zamawiającego (k. 133).

W ocenie Sądu Apelacyjnego, z powyższego wynika, że powódka o tyle nie działała w warunkach pełnej świadomości co do braku zobowiązania wykonania spornych prac, że prowadzona przez strony korespondencja jednoznacznie wskazuje, iż strona pozwana realizowała swoje przekonanie dotyczące tego, że prace te nie stanowią prac dodatkowych,

lecz zawierają się w wykazie prac obowiązkowych, stanowiących przedmiot umowy. Prezentowana przez stronę pozwaną w korespondencji argumentacja pozwala zatem co najmniej na przyjęcie, że powódka niezależnie od przyjętego zapatrywania co do kwalifikacji tych prac, mogła uważać że jest zobowiązana do ich wykonania, już ze względu na artykułowane przez pozwanego stanowisko w tym zakresie. Innymi słowy, w świadomości powódki, kwestia kwalifikacji prac jako dodatkowych i uzyskania zapłaty za nie, miała znaczenie drugorzędne wobec faktu domagania się przez pozwanego wykonania tych prac w ramach prac obowiązkowych, w umówionym terminie. Nie ulega wątpliwości, że powódka kierowała się przede wszystkim koniecznością wykonania zobowiązania jako całości w warunkach presji związanej z terminem realizacji zamówienia, stąd też jej działania nie były motywowane wyłącznie antycypacją uzyskania dodatkowej gratyfikacji za wykonane prace, lecz przede wszystkim prawidłowym wywiązaniem się z kontraktu. Nie jest również tak, aby powódka jedynie we własnym zakresie podjęła decyzje o wykonaniu spornych prac. Uzyskała bowiem uprzednią akceptację przedstawicieli pozwanej na ich wykonanie w protokole właściwym dla określania prac dodatkowych, co – zważywszy na dotychczasową praktykę wzajemnych relacji stron – pozwalało powódce pozostawać w usprawiedliwionym przekonaniu, że usankcjonowanie obowiązku ich wykonania posiada wyłącznie charakter formalny. Podkreślić trzeba, że spór w zakresie kwalifikacji tych prac zaistniał już po rozpoczęciu ich wykonywania, które to czynności musiały być podjęte (w opisanej przez Sąd Okręgowy sekwencji czasowej) musiało mieć miejsce, jeśli powódka miała wywiązać się z umowy, nie ryzykując poniesienia znacznie bardziej dolegliwych konsekwencji finansowych. Znamionym jest, że zarówno świadek M. R. jak i Z. M. (pracownicy pozwanego), potwierdzili, że komisja złożona z RPW jak i członków załogi, opiniowała pozytywnie tylko te prace, których wykonanie było niezbędne dla prawidłowej pracy jednostki, zaś protokoły weryfikacyjne były podpisywane po oględzinach części wymagających naprawy (k. 461). Należy zatem zgodzić się z twierdzeniem powódki, że działała ona w warunkach konieczności tak ekonomicznej, z uwagi na postanowienia umowy w przedmiocie kar i możliwości odstąpienia przez pozwanego, jak i technologicznej, wobec skomplikowanej materii wykonywanych robót, przy uwzględnieniu, że prawidłowa realizacja kontraktu zależała od wykonania przedmiotowych prac dodatkowych. Rację ma przy tym skarżąca wskazując, że nie jest wystarczające, dla wyłączenia uprawnienia do zwrotu równowartości świadczenia to, że w jej przekonaniu prace te nie wchodziły w zakres przedmiotu umowy nr (...). Czym innym jest bowiem określony pogląd strony o jej sytuacji prawnej, a czym innym jej pełna, pozbawiona jakichkolwiek wątpliwości wiedza w tym zakresie. Niezależnie zaś od opisanych wyżej specyficznych uwarunkowań, w jakich powódka podejmowała decyzję o wykonaniu tych prac, o tym, że miały one charakter bezumowny przesądziła ostatecznie opinia wydana w sprawie przez Akademię (...) w S.. To ona zracjonalizowała dopiero – w wymiarze obiektywnym – wcześniejsze stanowisko powódki w tym zakresie.

Niezależnie od wskazanych wyżej okoliczności, w ocenie Sądu Apelacyjnego powództwo zasługiwałoby co do zasady na uwzględnienie nawet gdyby hipotetycznie założyć, że powódka posiadała pełną wiedzę co do braku obowiązku świadczenia, a to z uwagi na to, że zostało ono spełnione z zastrzeżeniem zwrotu jego równowartości (art. 411 pkt 1 k.c.). Zastrzeżenie takie jest jednostronnym oświadczeniem woli i może być uczynione nawet wbrew woli przyjmującego świadczenie. Wyrażone może być w dowolny sposób, jednak musi dotrzeć do przyjmującego świadczenie najpóźniej w chwili spełnienia świadczenia. Spełniający świadczenie czyniąc takie zastrzeżenie, musi dać wyraz swoim wątpliwościom co do istnienia zobowiązania i oświadczyć, że świadczy, lecz gdy będzie mógł udowodnić, iż zobowiązanie nie istnieje, będzie żądał zwrotu.

Jak wynika z pisma powódki z dnia 23 listopada 2010 r. wystosowanego w celu wyjaśnienia rozbieżności w zakresie kwalifikacji spornych prac, powódka żądała od pozwanego pokrycia kosztów wykonania tych prac, z uwagi na to, że w jej ocenie nie były one przewidziane w wykazie prac remontowych. A zatem w piśmie tym strona powodowa uzewnętrzniła swoją wolę, że niezależnie od decyzji strony pozwanej, będzie się domagać zapłaty za te prace, których wykonanie pozostawało niezbędne dla prawidłowego przeprowadzenia remontu. Oświadczenie to, ma zatem takie znaczenie, że powódka świadcząc w warunkach niepewności do co istnienia formalnego obowiązku w tym zakresie, spełniła świadczenie w usprawiedliwionym przekonaniu, że jest to konieczne dla realizacji zamówienia, zastrzegając przy tym, że w przypadku nieuznania tych prac za odrębne w relacji do wykazu prac obowiązkowych, będzie domagać się zwrotu równowartości świadczenia (zapłaty). Zdaniem Sądu Apelacyjnego, działanie to w pełni wyczerpuje

dyspozycję przepisu art. 411 pkt 1 in fine k.c., to też niezależnie od wiedzy powódki w przedmiocie obowiązku spełnienia świadczenia, rodzi obowiązek pozwanego równowartości zwrotu tego, co nienależnie otrzymał.

Powyższe oznacza zatem, że roszczenie kondykcyjne powódki okazało się słuszne co do zasady.

W zakresie wysokości należnej powódce kwoty wskazać należy, że równowartość spełnionego świadczenia, której może się ona domagać, obejmuje jedynie samo zubożenie wynikłe z jego spełnienia, nie może zaś zawierać utraconych korzyści, czyli kwot odpowiadających spodziewanemu zyskowi. Wyklucza to możliwość ustalenia wartości wzbogacenia w sposób zaprezentowany w pozwie, który uwzględniał także składniki (np. zysk), właściwe wyłącznie dla wynagrodzenia umownego. W judykaturze i literaturze przedmiotu wskazuje się, że wartość bezpodstawnego wzbogacenia jest ograniczona dwiema wielkościami, a mianowicie wartością tego, co bez podstawy prawnej ubyło z majątku zubożonego i wartością tego, co bez podstawy prawnej powiększyło majątek wzbogaconego. Wartości te nie muszą być równe, a w wypadku nierówności niższa kwota określa wartość bezpodstawnego wzbogacenia (tak min. wyrok SN z dnia 17 kwietnia 2000 r., V CKN 32/00, LEX nr 52429; wyrok SN z dnia 19 marca 2002 r., IV CKN 892/2000, LEX nr 54380; wyrok SN z dnia 24 października 1974 r., II CR 542/74, OSPiKA 1976, z. 6, poz. 115). Tak zdefiniowana wartość winna być ustalona według wartości wzbogacenia z chwili zażądania jego zwrotu (tak A. Ohanowicz, System prawa cywilnego, t. III, cz. 1, s. 497 i n.), przy czym w sytuacji, gdy zwrot bezpodstawnego wzbogacenia nastąpić ma w pieniądzu, należy uwzględnić ceny z chwili wyrokowania (tak Z. Radwański, A. Olejniczak, Zobowiązania, 2008, s. 290).

Dla określenia wartości tych korzyści, Sąd Apelacyjny posłużył się niekwestionowaną przez strony opinią biegłego P. G., który koszty wykonania tych prac, bez zysku wykonawcy, określił na kwotę 100.343 zł (k. 527). Wnioski tej opinii pozostają przydatne dla ustalenia rozmiaru wzbogacenia o tyle, że wskazane w niej składniki odnoszą się do wartości rynkowej prac, bez uwzględnienia możliwej do naliczenia marży wykonawcy. Wyliczenia te, odpowiadają zatem z jednej strony, wartości realnego zubożenia powódki, bowiem uwzględniają wyłącznie konieczne do poniesienia wydatki, z drugiej zaś niewątpliwie przewyższają wynagrodzenie, jakie pozwana musiałaby zapłacić według stawek rynkowych, skoro wynagrodzenie to zawierałoby także zysk wykonawcy. Wątpliwości nie budzi również przyjęta przez biegłego metoda badawcza opierająca się przede wszystkim na analizie porównawczej ofert i jego doświadczeniu. Nie jest przy tym tak, jak wskazał Sąd Okręgowy, jakoby wartość ewentualnego bezpodstawnego wzbogacenia pozwanego ograniczona była wyłącznie do udokumentowanych wydatków powódki (k. 633 – 634). Zakwestionowane przez ten Sąd koszty robocizny, niewątpliwie przez powódkę poniesione, zostały bowiem wykazane właśnie za pomocą dowodu z tej opinii, której – co należy ponownie podkreślić – żadna ze stron nie zakwestionowała nie tylko w zakresie jej wniosków końcowych, ale również danych wyjściowych (tu: liczba roboczogodzin, stawka za godzinę pracy), przyjętych za podstawę dokonanych przez biegłego obliczeń.

Sąd Apelacyjny, na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c., uwzględnił w całości żądanie powódki w zakresie odsetek za opóźnienie w płatności należnej jej kwoty. Termin wymagalności roszczenia opartego na bezpodstawnym wzbogaceniu wyznacza, stosownie do dyspozycji art. 455 k.c., bezskuteczny upływ terminu wyznaczonego dłużnikowi do spełnienia świadczenia. Powódka wezwała pozwanego do zapłaty w piśmie z dnia 3 stycznia 2011 r., wyznaczając jemu 3 - dniowy termin do zapłaty. Stąd, uwzględniając okres niezbędny na dokonanie obrotu pocztowego, zasadnym było przyjęcie, że pozwany pozostaje w opóźnieniu od dnia 10 stycznia 2011 r.

Konsekwencją orzeczenia reformatoryjnego co do istoty sporu, była również konieczność jego zmiany w zakresie kosztów procesu.

Z porównania wysokości zasądzonej należności głównej z wartością dochodzonego pozwem roszczenia wynika, że powódka przegrała proces w nieznaczonej części, bo tylko w około 7%. Okoliczność powyższa, stosownie do dyspozycji art. 100 zd. 2 k.p.c., czyniła uzasadnionym nałożenie na pozwanego obowiązku zwrotu powódce całości poniesionych przez nią kosztów postępowania pierwszoinstancyjnego. Na zasądzoną z tego tytułu w pkt I.3 wyroku kwotę 22.815,38 zł. złożyły się:

- 5.392 zł. - opłata od pozwu (k. 22),
- 1.080 zł. – opłata od zażalenia z dnia 11 marca 2011 r. (k. 179),
- 7.326,38 zł. – koszty dowodów z opinii: biegłego i instytutu naukowego, wypłacone z zaliczek uiszczonych przez powódkę (k.459,542 i 544),
- 1.800 zł. – wynagrodzenie pełnomocnika powódki w postępowaniu zażaleniowym w wysokości stawki minimalnej, ustalone na podstawie § 6 pkt 6 w zw. z § 12 ust. 2 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U.2013.490 j.t.),
- 17 zł. – opłata skarbową od pełnomocnictwa procesowego,
- 7.200 zł. – wynagrodzenie pełnomocnika powódki, wysokości dwukrotności stawki minimalnej, wynikającej z dyspozycji § 6 pkt 6 ww. rozporządzenia; w ocenie Sądu Apelacyjnego ponadprzeciętny stopień skomplikowania (zwłaszcza faktycznego) niniejszej sprawy, liczba i czas trwania rozpraw, merytoryczna zawartość złożonych przez pełnomocnika pism, przemawiały za przyjęciem, że nakład jego pracy był znaczny, co w konsekwencji – stosownie do przesłanek określonych w art. 109 § 2 k.p.c. i § 2 ust. 1 cyt., rozporządzenia – uzasadniało określenie tego wynagrodzenia w takiej wysokości

Z tych wszystkich względów zaskarżony wyrok podlegał zmianie w sposób opisany w punkcie I sentencji, na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. Dalej idącą apelację powoda jako bezzasadną należało oddalić jako bezzasadną, o czym – zgodnie z art. 385 k.p.c. – orzeczono w punkcie II wyroku.

O kosztach postępowania odwoławczego (punkt III sentencji), Sąd Apelacyjny orzekł według analogicznej – jak w przypadku kosztów procesu na I instancję – reguły, na podstawie art. 108 § 1 k.p.c. w zw. z art. 100 zd. 2 k.p.c. Należność z tego tytułu stanowi sumę opłaty sądowej od apelacji (5.392 zł.) oraz wynagrodzenia pełnomocnika powódki w wysokości 2.700 zł., tj. w stawce minimalnej, ustalonego na podstawie § 6 pkt 6 w zw. z § 12 ust. 1 pkt 2 powołanego wyżej rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r.

SSA R. Iwankiewicz SSA A. Kowalewski SSA E. Buczkowska-Żuk